

ŚWIAT KOBIECY

Bezpłatny dodatek

Rok 1.

CHOJNICE

Nr. 1

W majowy poranek.

Zawitał dla nas majowy poranek,
Ziemia i niebo błogo się śmieje:
Podajcie kwiaty, aby uwić wianek,
Lecz wianek taki, który nie wędnieje

Na żyznej ziemi kwiat pełny urosnie,
Na twardej kale tylko głóg kolący;
A my na wianek zbieramy przy wiosnie
Nie ostre głogi, ale kwiat woniący.

Na nas Marya w radości ogląda,
Jako ta gwiazda, co na niebie świeci,
Przyjmie ten wieniec, innego zażąda,
Wianka serc naszych: jako serc swych dzieci.

Bo kwiaty ziemi, o jak krótko trwają!
Jak gwiazdy gasną, tak kwiaty wędnieją
A wiatry uschłym badykiem igrają
I żółtkie listki po świecie rozwieją.

Złożmy na wieniec wszystkie serca cnoty,
Które wykwitły w sile jej opieki,
Dajmy kwiat szczęścia, dajmy kwiat tęsknoty,
A taki wieniec nie uschnie na wieki.

Ks. Karol Antoniewicz.

Wiosna i maj w tradycji.

Miesiąc maj to wiosna, to przebudzenie się obumarłej przez zimę przyrody do nowego życia.

Od najdawniejszych czasów człowiek witał powrót wiosny z radosnym upojeniem, jak się wita oblubienicę, dawno niewdzianą.

Nazwa tego miesiąca pochodzi od starorzymskiej bogini Mają zwanej, której święto przypadało w epoce kwitnienia róż. W mitologii indyjskiej i słowiańskiej spotykamy także Maję, boginię wiosny. Grecy zaś nazwali tem imieniem matkę Merkurego.

W Europie starożytnej najuroczyściej obchodzono święto majowe we Włoszech, tej uroczej krainie kwiatów. Najpiękniejsze dziewczę z całego miasta zbierały się w pobliżu gaju cyprysowego, ubrane w białe powłóczyście szaty, mając wieniec z róż na głowie, a drogocenne naszyjnik na szyi. Chłopięta, strojnie ubrane trzymały dookoła tego grona sznur upleciony z liści kwiatów. Do dziewczę zbliżał się najpiękniejszy młodzieniec, otoczony wspaniałym orszakiem i jedną z nich obdarzał białą lilją, jako godłem piękności i niewinności. Wówczas trąby grały hymu tryumfalny, chorągwie chyliły się ku wybranej, a drogę jej do domu lud wyścielał kwiatami. Zdarzało się często, że młodzieniec poślubił nowo-wybraną boginię wiosny.

Jest też zwyczaj we Włoszech sadzenia symbolicznych drzewek przed domami młodych małżeństw. Na jednym z takich obchodów nastąpić miało właśnie pierwsze spotkanie Dantego z Beatrycją.

W Prowancji obchodzą i teraz święto majowe z dawną solennością. Młode dziewczęta najpiękniejszej z pomiędzy siebie zarzucają na głowę welon, owijają ją wieńcami z kwiatów i obsypują listkami róży. Wystrójone w ten sposób dziewczę siada pod drzewem a towarzyszkami tańczą i śpiewają koło niej.

W Hiszpanji niegdyś najmoralniejsze dziewczęta ubierano w kwiaty i obnoszono na małych „tronach“, nazywano je też małżonkami miastuła maja, czyli „majami“.

W Burgundji i w innych stronach Francji istniał podobnie jak we Włoszech zwyczaj sadzenia tradycyjnych drzew majowych, co miało również i symboliczne znaczenie. Zwyczaj ten połączonej był z różnymi bardzo pięknymi ceremoniami, a zwłaszcza z obfitym ucztą, podczas której gości przyjmowano ciastem i winem.

W Anglii pierwszy maj jest świętem kominiarzy. Święto to zostało ustanowione ku pamięci Edwarda, syna lorda Montaigne, który zniknąwszy z domu rodzinnego, dziwnym zbiegiem okoliczności został kominiarzem. W dniu 1-go maja w Londynie jest n. p. zwyczaj, że ulicami miasta przebiega wybrany przez kolegów kominiarz, śpiewając wesołe pieśni.

W Polsce m. i. jest zwyczaj ozdabiania domów zielenią i kwiatami, co zwłaszcza ma miejsce w czasie Zielonych Świąt. Od tego też powstał polski wyraz „małć“. Zwyczaj majenia był pospolity zresztą i u starożytnych Greków i Rzymian, tak, że zwykle podczas uczt i obrzędów religijnych strolili oni głowy w wieńce.

U nas pierwotnie w czasach pogańskich jeszcze, początek wiosny, która dopiero w maju się zaczyna, obchodzono uroczyste różnymi zabawami, których szczytki w postaci gier popularnych przetrwały aż do naszych czasów. Dość wspomnieć zabawę towarzyską w „zielone“.

Dawniej w dniu 1 maja wieczorem zgromadzały się na dworze dziewczęta i chłopcy, ubrani zielenią. Dziedzicowi wieszano „nowego maja“, za co częstowano ich miodem i piwem. Dzisiaj jedynie młodzież szkolna świętuje w niektórych stronach Polski pierwszy dzień tego miesiąca, urządzając tak zw. „majówki“ czyli wycieczki.

W miesiącu maju urządzano dawniej t. zw. „majową kurację“, polegającą m. i. na użyciu pewnych leków i puszczaniu krwi.

Maj uważany był zawsze za najniebezpieczniejszy dla zawierania małżeństw.

„Ślub majowy —

Grób gotowy“

— mówił znane przysłowie. Dlaczego? Trudno odgadnąć....

Roboty wiosenne kończą się zwykle około 3-go maja. Po dniu Znalezienia św. Krzyża poczynano owce strzyc, dlatego mówiono:

„Na święty Krzyż

Owce strzyż!“

Z miesiącem majem wiążą się jeszcze inne przysłowia i obyczaje ludowe, trudno jednak wymienić je wszystkie w ramach skromnego artykułu.

Zaznaczyć trzeba tylko jeszcze, że miesiąc maj poświęcony jest szczególniejszej czci N. Marii Panny, która to cześć zresztą w historii wybitnie katolickiego narodu polskiego specjalną odgrywa rolę.

Dziesięć przykazań dla dziewczyny przy oświadczeniach kawalera.

Kiedy ci kawaler,
Po twą rączkę sięgno,
Nie wierz mu co godo,
I co ci przysięgno.

Kiedy ci kawaler
Septa miłość w ucho
To mu powiedz — odpoli
Wyrznił w pysk, dzlewucho.

Jak gwałtem do ciebie
Kce wleźć do komory,
Zamknij drzwi i okna
Na styry zapory.

Chocłoby jus w płatek
Mioł łść na pocirze,
Nie wierz mu we cwortek,
Radze ci to scyrze.

I po zapowiedziak,
Nie dej mu nadzleje,
Bo cie jeste zdradzi
I przed ślubem zwleje!

Chocłoby ci dawoł
Chustecki, stążeczki,
Nie daj mu z włonecka
Jednyj gałążeczki.

Kawalerzy wierni
Potel sam kochanki,
Pokiel u dzlewuchy
Nie zbiera śmietanki.

Jak ostatnio śwlecka
Po ślubie zagaśnie,
Wtedy mu dos gęby,
Jaze w kościach trzaśnie.

Dziesięć przykazań dla mężów.

Autorką ich jest stara panna.

Pewna amerykańska stara panna, miss Baker, ułożyła niedawno dziesięć przykazań do użytku pici brzydkiej. Oto one:

- 1) Będziesz żył w niewinności aż do ślubu.
- 2) Będziesz ponosił ciężary gospodarstwa w wysokości 50 proc.
- 3) Nie uczynisz nic, aby wznieść moją zdrowość.
- 4) Nie będziesz miał tajemnic przedemną: ja zaś będę miała prawo otwierać twoją pocztę.
- 5) Nie będziesz się odurzał nikotyną.
- 6) Będziesz punktualny.
- 7) Będziesz mi towarzyszył do teatru, na bal, na zebrania towarzyskie.
- 8) Będę cię widziała zawsze czystym i umyтым.
- 9) Pomożesz mi wychować dzieci.
- 10) Będziesz krył się ze złym humorem i będziesz miał zawsze uśmiech na twarzy.

Nic dziwnego, że wymagająca miss nie znalazła męża,

Amerykanki są niewlastami konserw.

Amerykanle — tak twierdził Lord Asquith w jednym ze swych przykładów, wygłoszonym w londyńskim Instytucie kolonialnym — żyją prawie wyłącznie z konserw, które otwierają im żony i odgrzewają. Amerykanki nie potrafią bowiem gotować. Umieją tylko szminkować się i uprawiać sporty. Gdyby pewnego dnia konserwy znikły ze świata Ameryka musiałaby chyba umrzeć z głodu. Przykrą jest rzeczą, że Lord Asquith prorokuje takie konserwowe niewlasty wszystkim europejskim narodom.

Ciekawe wiadomości.

Kłopot z żonami.

Król Kambodży osierocił aż—500 wdów.

Niedawno zmarły król państewka Kambodży w Indochinach, Sisowath, osierocił 500 wdów, których zaopatrzenie przypadło Francji, gdyż ta sprawuje protektorat nad Indochinami.

Kłopot nielada!

To też jedno z pism francuskich dowcipnie zaznacza, iż od najstarszego syna zmarłego króla, który pod imieniem Monivonga objął ponownie, należałoby zażądać, aby liczbę żon zmniejszył choćby do połowy.

Moda z przed 5.400 lat.

W odkopanem ostatnio mieście Ur. w Chaldej znaleziono całe kolekcje klejnotów i strojów kobiecych, które dają pojęcie o ówczesnej tamtejszej modzie.

Przed 5.400 laty wytworne damy z high life (wyższych warstw) chaldejskiego ślepo stosowały się do nakazów mody.

W bogatych mieszkaniach kobiecych znajdowano szałki ze złotych wstążeczek, zdobne w kolorowe hafty z paciorków i złotych listków — uważane one były za ostatni wyraz mody w dziedzinie strojów głowy. Motyw złotej wstążeczki bywał często stosowany w strojach ówczesnych. Wplatano złociste wstążki w warkocze, które otaczały głowę i splete były na czole złotą broszą. Sandaiki plecione ze złotych wstążek przypominają dzisiejsze modne pantofelki. Z klejnotów znaleziono olbrzymich rozmiarów kolczyki w kształcie półksiężyca, drobniejsze kolczyki i spinki wyglądają jak złote i srebrne śruby.

Ślady nieco późniejszej mody znaleziono w grobowcu księcia Mas Kahan-Dug'a, zmarłego na 3500 lat przed Chr., mianowicie ozdobny i piękny strój głowy w kształcie hełmu, na którym wije się czelowany motyw fryzowanych włosów. Sarkofag zawierał stopy naszyjników ze złotych paciorków i lapislazuli, złotych szpilek z główkami małp oraz pierścieni, kolczyków i pasków. — Były to znacz biżuterje męskie i kobiece, sądząc z kształtu i wielkości.

Wesoły kącik.

Śladem okresów życia kobiety.

Dziecko.
Podłotek.
Młoda dziewczyna.
Młoda kobieta.
Młoda kobieta.
Młoda kobieta.
I jeszcze młoda kobieta.